

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Nalepa

Protokolant: st.sekr.sądowy Joanna Kotala

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2017 roku na rozprawie sprawy

**K. C.**

**c. S. i E. z domu O.**

**ur. (...) w P. (...)**

oskarżonej o to, że:

1. W okresie od dnia 13 marca 2017 roku do dnia 14 marca 2017 roku, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w P. (...), woj. (...), przy ul. (...) w sklepie (...) dokonała zaboru w celu przywłaszczenia kaw różnych marek o łącznej wartości strat w wysokości 560,57 zł na szkodę sklepu (...) Sp. z o.o. przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w przeciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności będąc skazanym za podobne przestępstwo umyślne,

**tj. o czyn z art. 278§1 kk w zw.z art. 12 kk w zw.z art. 64§1 kk**

2. W dniu 14 marca 2017 roku około godziny 20:00 w P. (...), woj. (...), przy ul. (...) w sklepie (...) znieważyła funkcjonariusza Komendy Miejskiej Policji w P. (...) w osobie st.asp. A. C. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że podczas przeprowadzanej interwencji używała w stosunku do niego słów wulgarnych, powszechnie uznawanych za obelżywe,

**tj. o czyn z art. 226§1 kk**

orzeka:

1. oskarżoną K. C. uznaje za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie 1 aktu oskarżenia, przy czym w miejsce sformułowania „dopuścił się” przyjmuje „dopuściła się”, a w miejsce sformułowania „będąc skazanym” przyjmuje zapis „będąc skazaną” i za tak opisany czyn wyczerpujący dyspozycję art. 278 § 1 kk w zw z art. 12 kk i art. 64 § 1 kk na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżoną K. C. uznaje za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie 2 aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 226 § 1 kk wymierza jej karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 § 1 - 2 kk, art. 85 a kk, art. 86 § 1 kk orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności łączy i wymierza oskarżonej karę łączną 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonej okres zatrzymania w sprawie od 14 marca 2017 r. godzina 20:30 do 15 marca 2017 r. godzina 15:30 przyjmując, że jest równoważny 1 (jednemu) dniowi kary pozbawienia wolności;

5. zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

W dniu 13 marca 2017 roku do sklepu (...) przy ulicy (...) w P. (...) ok. godz. 15:10 weszła ubrana na czarno z czarną torbą - oskarżona K. C.. Udała się w kierunku stoiska z kawami, skąd wzięła kawę marki J. (...) w ilości siedmiu sztuk o łącznej wartości 115,93 złotych, włożyła je do torby, którą miała ze sobą. Oskarżona wyszła ze sklepu nie płacąc za zabrany towar.

Tego samego dnia, około godziny 17:54, oskarżona ponownie pojawiła się w w/w sklepie, podeszła do stoiska z kawami, skąd wzięła osiem kaw marki D. i włożyła je do torby, którą miała ze sobą. Wyszła ze sklepu nie płacąc za zabrany towar, którego wartość wyniosła łącznie 260,72 złotych.

(zeznania świadka M. P. k. 8-9; notatka Nr 42/03 i 43/03 k. 12, 13; wyjaśnienia oskarżonej k. 28)

W dniu 14 marca 2017 r. oskarżona weszła do sklepu o godzinie 19:38 następnego. Miała ze sobą torbę. Podeszła do regału z kawami i zdjęła z półki dwie puszki kawy L. (...), dwie puszki kawy L. (...) oraz kawę D. (...) w ilości 4 sztuk, które spakowała do swojej torby. Następnie udała się w kierunku wyjścia ze sklepu, jednakże na linii kas została zatrzymana przez pracowników (...). Wartość skradzionych przedmiotów w tym dniu wyniosła 183,92 złotych.

(zeznania świadków M. P. k. 8-9, 103 A. C. – k. 17 -18, 102v notatka z ujęcia osoby k. 14, wyjaśnienia oskarżonej k.28)

Pracownicy sklepu (...) zawiadomili o incydencie Policję. Pełniący służbę asp. A. C., na wezwanie dyżurnego KMP w P. (...) udał się na interwencję. Na miejscu zdarzenia zastał kierowniczkę sklepu M. P. oraz ujętą oskarżoną. Oskarżona została wylegitymowana. Rzeczy skradzione przez oskarżoną tego dnia tj. dwie puszki kawy L. (...), dwie puszki kawy L. (...) oraz kawa D. (...) w ilości 4 sztuk zostały jej odebrane i zwrócone kierownikowi sklepu M. P. za pokwitowaniem. Łączna wartość dóbr skradzionych przez oskarżoną w ciągu trzech kradzieży wyniosła 560,57 złotych.

(zeznania świadków: M. P. k. 8-9 i A. C. k. 18-19, 102v-103, protokół zatrzymania rzeczy k.3-5, pokwitowanie k.6, notatka urzędowa k. 7)

W toku czynności, jakie przeprowadzał funkcjonariusz A. C., oskarżona zachowywała się wulgarnie wobec pracownika sklepu – Ł. K.i dokonującego czynności funkcjonariusza Policji – A. C.. Mimo pouczeń i wezwań do tego, aby się uspokoiła, ostrzeżeń, że jej zachowania mogą stanowić przestępstwo znieważenia, oskarżona dalej używała słów obraźliwych wobec funkcjonariusza jak i obsługi sklepu. Oskarżona stosowała różne formy używanych przekleństw, raz zwracała się wprost do funkcjonariusza: „, ch,j jeb...” , „pier.....” , „ku... jeb...”, „menda”, innym razem stosowała je w formie bezosobowej lub przyciszonym tonem. Oskarżona zachowywała się przy tym nerwowo, podchodziła do wyjścia ze sklepu, nie podporządkowywała się poleceniom funkcjonariusza. Po zakończeniu interwencji, oskarżona, wychodząc ze sklepu wraz z funkcjonariuszem, który miał przetransportować ją do komendy, ciągle używała słów wulgarnych, mówiła przyciszonym tonem: „,to ch.. jeb...”, kajdanki jeszcze mi założył, a po co”. Od oskarżonej wyczuwalna była woń alkoholu. Oskarżona została doprowadzona do KMP w P. (...). i tam przekazana innemu patrolowi.

( zeznania świadka A. C. k. 18-19, 102v-103, notatka urzędowa k. 1)

Oskarżona K. C. ukończyła 38 lat. Wykształcenie podstawowe, bezrobotna. Stanu wolnego. Bez majątku. Karana uprzednio wielokrotnie za czyny przeciwko mieniu, w tym z art. 278 § 1 kk, odbywała kary pozbawienia wolności.

(karta karna k. 61-64, odpis wyroku k. 66, k.70, 71, odpis postanowienia k. 67, dane osobowo - poznawcze – k. 102, dane o odbyciu kary k.72)

Oskarżona K. C. w dochodzeniu przyznała się do zarzucanych jej czynów tj. kradzieży kaw w warunkach czynu ciągłego oraz znieważenia funkcjonariusza publicznego w całości. Nie chciała wyjaśniać w postępowaniu przygotowawczym (k. 27-28).

Co do pierwszego z czynów, jakiego dopuściła się oskarżona, to Sąd oparł się w tym zakresie na zeznaniach świadka M. P., z których wynika, że oskarżona K. C. w dniu 13 marca 2017 r., a następnie w dniu 14 marca 2017 roku dokonała kradzieży kaw w sklepie (...) w P. (...) na łączną kwotę 560,57 złotych. Do zeznań świadka nawiązują wyjaśnienia K. C.. Oskarżona przyznała się do dokonania wszystkich kradzieży, nie kwestionowała okoliczności zdarzenia ani ilości czy wartości zabranych przedmiotów. Wyjaśnienia te nie budzą wątpliwości, nie wiadomo bowiem jaki interes miałyby oskarżona, będąca osobą zdrową normalną psychicznie, aby przyznawać się do popełnienia czynów, których w rzeczywistości się nie dopuściła. Zachowanie oskarżonej przy stoisku z kawą odzwierciedlają notatki sporządzone przez pracownika ochrony sklepu, oskarżona została rozpoznana przez pracowników jako osoba dokonująca kradzieży w dniu poprzednim.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka A. C. albowiem stanowiły konkretną relację z prawidłowo wykonywanych obowiązków służbowych, zgodną z zeznaniami świadka M. P. a także protokołem zatrzymania osoby i protokołem zatrzymania rzeczy. Zeznania te miały jednak drugorzędne znaczenie przy ustalaniu przebiegu kradzieży, gdyż świadek nie był ich obserwatorem. Mógł on jednakże potwierdzić, co zostało znalezione przy oskarżonej i jakie przedmioty zostały jej odebrane, a jego opis zdarzenia w tym zakresie był zbieżny z relacją M. P..

Co do drugiego z czynów zarzucanych oskarżonej, Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego funkcjonariusza – A. C.. Zeznania te były konsekwentne i spójne, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego. Funkcjonariusz dokładnie przedstawił przebieg zdarzenia, nie obciążał swoimi zeznaniami oskarżonej ponad miarę – wskazywał, że w toku czynności używała przekleństw również w formie bezosobowej, i nie były one bezpośrednio kierowane do niego za każdym razem. Jego zeznania były również spójne z notatką urzędową sporządzoną „na gorąco” w dniu interwencji. Podobnie jak w pierwszym przypadku zeznania pokrzywdzonego potwierdziła oskarżona, która przyznała się również do znieważenia go.

Pozytywnie oceniono zebrane w sprawie materiały w postaci notatek urzędowych, kart karnych, wyroków, ponieważ były one czytelne i ich treść nie budziła żadnych wątpliwości.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 278 § 1 kk ten, kto zabiera cudzą rzecz w celu przywłaszczenia podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Oskarżona K. C. zabierając z półek sklepowych, w dniach 13 i 14 marca 2017 roku, trzykrotnie, artykuły spożywcze – kawę, a następnie wychodząc ze sklepu i nie płacąc za powyższe artykuły, niewątpliwie wyczerpała znamiona cytowanego wyżej przepisu art. 278 § 1 kk.

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie wykazały, że oskarżona dopuściła się powyższego czynu w warunkach czynu ciągłego opisanego w art. 12 kk, zgodnie z którym dwa lub więcej zachowań podjętych w krótkich odstępach czasu, w celu wykonania z góry powziętego zamiaru, stanowi jeden czyn zabroniony. Oskarżona K. C. dokonała poszczególnych kradzieży w krótkich odstępach czasu, drugą z nich niecałe 2 godziny po pierwszym czynie, zaś trzeciej dopuściła się w dniu 14 marca 2017 roku – zaledwie dzień od poprzedniej kradzieży. Przedmiotem kradzieży był ten sam asortyment – kawa. Oskarżona stosowała taką samą metodę kradzieży, wkładając zabrane przedmioty do pakownej torby i przekraczała linię kas bez płacenia. Wskazuje to na mechanizm działania sprawcy „na raty” z góry powziętym zamiarem.

Oskarżona K. C. dopuściła się zarzucanego jej czynu działając w warunkach recydywy opisanej w art. 64 § 1 kk. Była bowiem skazana m. in. wyrokiem Sądu Rejonowego w P. (...) z dnia 22 czerwca 2016 r. za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 64 § 1 kk na karę jednostkową 6 miesięcy pozbawienia wolności (sygn. akt II K 181/15). Wyrok ten został objęty wyrokiem łącznym wydanym w dniu 2 marca 2016 przez Sąd Rejonowy w P. (...) (sygn. akt II K 787/15), którym wymierzono jej karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżona odbyła powyższą karę w okresie od 3 listopada 2015 r. do 13 grudnia 2016 r. (z zaliczeniem innych okresów pozbawienia wolności). Zatem K. C. dopuściła się zarzucanego jej czynu w okresie przed upływem 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne.

Jeśli chodzi o drugi czyn oskarżonej, to zgodnie z art. 226 § 1 kk, kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Ustalony stan faktyczny pozwala na przyjęcie, że oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała znamiona występku z art. 226 § 1 k.k. Oskarżona dopuściła się czynu zabronionego podczas i w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza Policji obowiązków służbowych. W myśl bowiem art. 115 § 13 pkt 7 kk, funkcjonariuszem publicznym jest funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego albo funkcjonariusz Służby Więziennej. Przez funkcjonariuszy powołanych do ochrony bezpieczeństwa publicznego rozumie się również funkcjonariuszy Policji.

Przepis art. 226 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym od 25 lipca 2008 roku (tj. od wejścia w życie ustawy z 9 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny – Dz. U. Nr 122, poz. 78) przewiduje karalność znieważenia funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z wykonywaniem czynności służbowych (a nie podczas lub w związku z wykonywaniem takich czynności). W przypadku czynu oskarżonej, do znieważenia doszło w czasie gdy funkcjonariusz pełnił służbę, nosił mundur. Ponadto zachowanie oskarżonej było ściśle związane z wykonywaniem obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego – w tym czasie sporządzał on niezbędną dokumentację – protokoły zatrzymania osoby i rzeczy. Tym samym, czyn oskarżonej wypełniał dyspozycję art. 226 §1 kk.

Na marginesie, wskazać należy, że dla popełnienia czynu z art. 226 § 1 kk nie jest wymagane, aby zachowanie oskarżonego wywołało u pokrzywdzonego (funkcjonariusza) poczucie poniżenia czy też naruszenia godności. Jest to przestępstwo formalne, dla którego taki skutek nie jest konieczny. W każdym przypadku bada się jednakże, czy dane zachowanie naruszało godność funkcjonariusza, bowiem funkcjonariusz publiczny, z samej istoty sprawowanej funkcji, korzysta ze wzmożonej ochrony karnoprawnej, o czym zdecydował ustawodawca, penalizując tego typu zachowania zabronione w komentowanym rozdziale kodeksu karnego.

W przedmiotowej sprawie, wypowiedzi oskarżonej kierowane do funkcjonariusza miały charakter obraźliwy. W sposób wulgarny oskarżona nazwała funkcjonariusza: „ch.j jeb...”, „pier.....”, „ku... jeb...”, „menda”, a używane przez nią określenia naruszały powagę oraz godność funkcjonariusza, zwłaszcza, że były wypowiedzane w obecności innych, postronnych osób. Oskarżona kierowała swoje słowa do funkcjonariusza, wprost odniosła się do czynności przez niego przeprowadzonych mówiąc: „ch.. jeb..., kajdanki jeszcze mi założył, a po co”. Oskarżona działała umyślnie, zdawała sobie sprawę z tego, że takie zachowanie stanowi naruszenie prawa, zwłaszcza w sytuacji, gdy była pouczana przez funkcjonariusza o tym, że jej słowa mogą wypełniać znamiona czynu zabronionego. Jej zachowanie motywowane było zapewne złością, gdyż wbrew jej oczekiwaniom – kolejna kradzież – nie uszła uwadze pracowników sklepu i została złapana na „gorącym uczynku”. Swym zachowaniem chciała utrudnić przebieg czynności wykonywanych przez funkcjonariusza i przeciągnąć je w czasie.

W sprawie nie ustalono okoliczności wyłączających winę oskarżonej.

Przy wymiarze kar sąd kierował się dyrektywami z art. 53 kk.

Na korzyść poczytano oskarżonej przyznanie się do winy oraz – jeśli chodzi o pierwszy czyn przypisany oskarżonej - stosunkowo niewielką wartość zabranego mienia. W sprawie na czoło przy wymiarze kary wysunęły się okoliczności obciążające oskarżoną związane z jej nastawieniem do porządku prawnego i dokonywanego w sposób zuchwały przestępstwa. Oskarżona dokonała kradzieży zaledwie trzy miesiące od opuszczenia zakładu karnego (w którym odbywała kary za czyny z art. 119 § 1 kw np. kk 44-45). Jej zachowanie wskazuje na to, że jest ona sprawcą niepoprawnym, któremu z łatwością przychodzi podejmowanie decyzji o dokonaniu kolejnego zaboru mienia. Oskarżona nie wyciąga żadnych wniosków z poprzednio odbytych kar, a jej postawa wskazuje, że ma za nic obowiązujące normy – o tak podstawowym charakterze jak zakaz zaboru cudzego mienia. Na niekorzyść oskarżonej działało również i to, że oskarżona trzykrotnie w „biały dzień”, znajdując się pod wpływem alkoholu, bez jakiegokolwiek skrupowania obecnością innych kupujących w sklepie i obsługi dopuszczała się zaboru towarów. Nie wystarczyła jedna kradzież, bo oskarżona po pierwszej dopuściła się bez żadnego skrupowania w tym samym sklepie dwóch kolejnych. Takie zachowanie oskarżonej wskazuje na jej głęboką demoralizację. Na niekorzyść oskarżonej poczytano jej uprzednią karalność, w tym połączoną z odbyciem kary za podobne przestępstwo (art. 64 § 1 kk). Dlatego też wymierzono jej za to przestępstwo karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, uznając ją za adekwatną do winy i społecznej szkodliwości. Kara ta ma odstraszać oskarżoną od dokonywania kolejnych zamachów na cudze mienie, uzmysławiać jej nieopłacalność zaboru mienia, a także dawać społeczeństwu sygnał, iż sprawcy z nawyknięcia są odpowiednio surowo a nie pobłażliwie traktowani.

Jeśli chodzi zaś o drugi czyn oskarżonej, ustalając wymiar kary, Sąd wziął pod uwagę to, że odczucie krzywdy u pokrzywdzonego funkcjonariusza, z uwagi na wykonywaną pracę i fakt, iż z podobnymi wyzwiskami spotkał się zapewne nie raz, powinno być nieco mniejsze niż u każdej innej osoby, do której skierowane by były podobne słowa, co z kolei wpłynęło na ocenę stopnia szkodliwości czynu oskarżonej. Dlatego też wymierzono oskarżonej karę 3 miesięcy pozbawienia wolności uznając ją za adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.

W ocenie Sądu, jedynie kara pozbawienia wolności, odbywana w warunkach izolacji penitencjarnej, spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonej. Zarówno grzywna jak i kara ograniczenia wolności jawią się w przypadku oskarżonej jako niewystarczająco dolegliwe a w odczuciu opinii publicznej odebrane by były jako rażąco niskie. Sąd nie zastosował wobec oskarżonej dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. Oskarżona wielokrotnie wchodziła w konflikt z prawem dopuszczając się uprzednio niebagatelnych występów (kradzieży, kradzieży z włamaniem, rozboju). Za przestępstwa przeciwko mieniu odbywała kary pobawienia wolności, co stanowi negatywną przesłankę do skorzystania z art. 69 § 1 kk.

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, 85a kk i 86 § 1 kk, wymierzono oskarżonej kary jednostkowe połączone i orzeczono wobec niej karę łączną 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Określając wymiar kary łącznej miał na względzie treść art. 86 § 1 kk opisujący granice kary łącznej, biegnące od najsurowszej z kar jednostkowych do sumy tych kar. Zatem Sąd „poruszał się” w przedziale od 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności pozbawienia wolności (kara za 1 czyn) do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (suma kar jednostkowych wymierzonych za oba czyny).

Zgodnie z art. 85a kk, orzekając karę łączną, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zgodnie z poglądami doktryny, dyrektywa zawarta w wyżej wymienionym przepisie ma jedynie charakter kierunkowy, i w dalszym ciągu, takie okoliczności jak tożsamość rodzajowa czynów przestępnych i ich bliskość czasowa mogą być w aktualnym stanie prawnym brane pod uwagę – na korzyść oskarżonego – przy wymiarze kary łącznej. W tym przypadku takie okoliczności zachodziły, bowiem popełnione przestępstwa były popełnione jedno po drugim. Do znieważenia funkcjonariusza doszło na skutek ujęcia oskarżonej na dokonanych kradzieżach. Znieważenie, którego się dopuściła oskarżona było wywołane tym, że nie udało jej się bezkarnie – po raz kolejny – opuścić sklepu ze skradzionym towarem za co odegrała się na interweniującym policjancie i pracowniku sklepu. Dlatego też – ze

względu na bliskość czasową czynów i ich powiązanie - przy kształtowaniu kary łącznej zastosowano zasadę mieszaną zbliżoną do absorpcji wymierzając oskarżonej karę łączną 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Zastosowanie pełnej absorpcji nie było możliwym z uwagi na inne dobra w które godziła oskarżona, jak również brak tożsamości pokrzywdzonego.

Na poczet kary pozbawienia wolności – zaliczono oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 14 marca 2017 roku godz. 20:30 do 15 marca 2017 roku godz. 15:30 przyjmując, że jest on równoważny 1 dniowi pozbawienia wolności (art. 63 § 1 i 5 kk).

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolniono oskarżoną z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w tym od opłat, gdyż jest ona osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, więc prognozy co do powodzenia dobrowolnej zapłaty a także egzekucji kosztów sądowych ocenić należy jako negatywne.